

**Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów**

gazeta gryficka

TYGODNIK POWIATOWY Nr 1 (2) Rok II 7.01.2005 r. Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1733-6538

Centrum Powiadamiania Ratunkowego działa



str. 10-11

**beton
towarowy**

BETMIX

- bloczki betonowe
i nadproża
- stropy Terriva



39 22 020
0608 047 127

- transport
- pompowanie
- rozładunek podajnikiem

**Witamy w szeregach
Straży Pożarnej str. 6**



LOMBARD - KOMIS BETA

Gryfice, ul. Bracka
(środkowy budynek trojaków)
tel. 091 3844790

**SKUP, SPRZEDAŻ TELEFONÓW
KOMÓRKOWYCH, SPRZĘTU RTV I ZŁOTA**

Godziny otwarcia pon. - pt. 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 14.00

ZAPRASZAMY

W NUMERZE:

**Sprawca
zbiegł**

**W dniu 4 stycznia,
o godz. 14.45 Brodnikach
gm. Gryfice doszło do
groźnego wypadku
samochodowego. str. 5**

**Sylwester
po płotowsku**

Budynek w którym odbywały się natomiast zabawy stał się postrachem i negatywną wizytówką miasta. Zapuszczona ruina straszy dzisiaj w sąsiedztwie Urzędu Miasta przy głównej trasie łączącej Szczecin z Gdańskiem. str. 13

**Orkiestra
po raz XII**

Dziewiątego stycznia w niedzielę o godzinie 8.00 na ulicy Gryfice wyjdzie 150 młodych wolontariuszy przebranych za kłownów którzy zbierać będą pieniądze na diagnostykę i leczenie w neonatologii i pediatrii. str. 6

**"Nie ważne
są słowa..."**

**W okresie
przedświątecznym wiele
instytucji i osób organizuje
pomoc dla rodzin
wielodzietnych, dla rodzin,
których sytuacja finansowa
jest ciężka. str. 8**

Dużo huku, żałosne stypendia i bałagan

(POWIAT) Z dużym hukiem ogłoszona pomoc unijna w postaci stypendiów dla uczniów i studentów okazała się nadmuchanym "balonem". Gdy przyszło do realizacji obietnic, okazało się, że były one bardziej propagandą, niż zapowiedzią rzeczywistej pomocy. Przy okazji po raz kolejny ujawnił się bałagan, jaki panuje w naszym państwie. Na przykładzie powiatu gryfickiego rzecz miała się następująco.

SZUMNE OBIETNICE

Miało być tak: stypendia mieli otrzymać uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci. Zwłaszcza ci ostatni mogą poczuć się rozczarowani. Przy kryterium dochodowym 504 zł na osobę w rodzinie, po okazaniu zaświadczenia z uczelni, student miał otrzymać stypendium w wysokości 350 zł. Byli nawet tacy, którzy na podstawie obietnic podjęli studiowanie.

BALON PĘKL

Rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Powiat gryficki otrzymał taką ilość pieniędzy, że gdyby podzielić je na wszystkich chętnych, każdy otrzymałby po... 20 zł. Odliczając koszty obsługi konta, na które powinny być przelewane pieniądze, wyszłoby może 10 zł. Dużo lepiej powiodło się uczniom, którzy w powiecie gryfickim otrzymali po 110,40 zł. Dla nich wpłynęła większa suma pieniędzy.

(NIE) ZINTEGROWANY PROGRAM?

Cała akcja została przeprowadzona w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, którym zarządza Ministerstwo Gospodarki i Pracy. Płatnikiem jest Ministerstwo Finansów, zaś program realizują Woje-

wódzkie Urzędy Pracy. Stypendia mają wyrównywać szanse edukacyjne młodzieży. Wszystko byłoby dobrze, gdyby program przygotowano na czas i przeznaczono – zgodną z obietnicami – odpowiednią ilość pieniędzy. Tak się nie stało.

STATYSTYKA POWIATOWA...

W powiecie gryfickim liczba złożonych wniosków o stypendia przez uczniów i studentów była podobna. Studentów zgłosiło się 667, uczniów – 679. Pieniądze przyznane zostały od grudnia 2004 r. do końca obecnego roku szkolnego, czyli na 7 miesięcy. Dla studentów wpłynęła suma 93.893 zł, dla uczniów – 525.223 zł. Gdyby tę pierwszą podzielić na wszystkich chętnych, każdy otrzymałby po 20 zł. Starostwo zdecydowało więc, że jeżeli pomoc ma być realna, to lepiej przyznać ją mniejszej liczbie studentów o najniższych dochodach, ale w wyższej kwocie. Tym systemem stypendia przyznano 134 studentom po 100 zł miesięcznie. Dużo większa kwota dla uczniów pozwoliła przyznać stypendium każdemu w podobnej wysokości – po 110,40 zł miesięcznie.

BALAGAN WOJEWÓDZKI?

Na ostatniej sesji powiatowej padło pytanie o realizację wypłat stypendiów. Sprawę wyjaśniał wicestarosta Jacek Zdanczewicz. Słuchał go i dopowiadał radny Zbigniew Chabowski – jednocześnie dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy, który program wdraża. Wicestarosta oględnie tłumaczył sytuację nie wskazując winnych bałaganu. A bałagan powstał.

Wszystko zaczęło się od tego, że pieniądze z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, na stypendia, wpłynęły do powiatu dopiero 20 grudnia, w poniedziałek. Zagrożono, że jeżeli nie zostaną wypłacone do końca miesiąca, przepadną. Groźba była tym większa, że ci, którzy nie zre-

alizowali by zakupów w grudniu, nie mogliby się starać o stypendia w następnych miesiącach. Mniejszy problem był ze studentami, gdyż ci, jako pełnoletni, mogli pobierać pieniądze w kasie starostwa lub otrzymywali je przelewami na konta (przelano 6100 zł, w kasie starostwa wypłacono 7100 zł). Problem pojawił się w szkołach ponadgimnazjalnych. Tutaj przyjęto zasadę refundacji wydatków - najpierw uczniowie robią zakupy dla własnych potrzeb, później, na podstawie faktur lub rachunków pieniądze są im zwracane. Jak mnie poinformował wicestarosta Zdanczewicz, pieniądze ze starostwa do szkół przelano 21 grudnia, we wtorek. Okazało się, że na zakupy pozostał jeden dzień, gdyż od czwartku rozpoczynała się przerwa świąteczno-noworoczna. W czwartek szkoła opustoszała, a program trzeba było wykonać. I wykonany został, ale ile to kosztowało nauczycieli i rodziców - nerwów, bieganiny i ile poniesiono kosztów (telefony, wyjazdy), to tylko oni sami wiedzą.

W eter idzie informacja z Trzebiatowa, że w tamtejszej szkole za stypendia zakupiono dzieciom książki. Niektórzy rodzice są zaskoczeni takim dysponowaniem stypendiami.

- Ja zrobiłbym dokładnie to samo, po to, by ratować możliwość wypłacania stypendiów w następnych miesiącach. - tłumaczy takie postępowanie wicestarosta. - Przecież groziło to tym, że jak stypendium grudniowe nie zostanie przez kogoś zrealizowane, to osoba taka straci prawo do dalszych wypłat. A przecież byli rodzice, którzy byli poza miejscem zamieszkania, ktoś był chory, ktoś wyjechał, i nie mogli fizycznie zrobić zakupów.

Te posunięcia okazały się skuteczne. O ile w niektórych szkołach województwa realizację wypłat wykonano zaledwie w połowie, to w powiecie gryfickim średnia ta była jedną z najwyższych i wyniosła 98 procent. To miało gwarantować, że powiat w styczniu dostanie pieniądze w takiej samej ilości.

JAK ZROBILI Z GĘBY CHOLEWĘ

30 grudnia okazało się, że wysiłek szkół w całej Polsce został ośmieszony. Urzędnicy na "górze" oznajmili, że termin wypłat został przedłużony.

- Jak można pracować normalnie - pyta, raczej retorycznie, wicestarosta Zdanczewicz. - Nie promuje się tych nauczycieli, którzy się napracowali. Naprawdę, niektórzy jeździli własnymi samochodami, by dojechać do uczniów i zrobić z nimi zakupy. Promuje się tych, którzy "odpuścili" sobie. Choć tak naprawdę, to nie jest ich wina, nie dano im szans. Przepraszam rodziców za taki sposób załatwienia sprawy. Chcieliśmy uratować kolejne transze. Dziękuję nauczycielom, za sprawne działanie, mimo takiego chaosu i bałaganu. - mówi.

O przedłużeniu terminu realizacji stypendiów nikt oficjalnie starostwa nie poinformował do dzisiaj.

Kazimierz Rynkiewicz

Brojce Gryfice Karnice Ploty Rewal Trzebiatów	 <p style="margin: 0;">GAZETA POWIATOWA</p>
Gazeta Powiatowa	
<p>Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504042532);</p> <p>Adres redakcji: 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8, tel./fax (091) 3973730.</p> <p>E-mail: wppp1@wp.pl</p> <p>Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010</p> <p>Nakład: 1000 egz.</p> <p><i>Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.</i></p> <p>Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”.</p> <p>DRUK: WPPP - Łobez;</p> <p>Piotr Bobrowski, Maciej Mańkowski, tel./fax (091) 39 73</p>	

Komunikacja miejska

Komu przysługuje ulga

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej podjęta została uchwała w sprawie lokalnego transportu zbiorowego na terenie Gminy Gryfice. Ustalono, które osoby uprawnione są do korzystania z przejazdów bezpłatnych i ulgowych autobusami komunikacji miejskiej.

Komu przysługuje ulga 100%? Dzieciom do lat 4 na podstawie dokumentu pozwalającego stwierdzić wiek dziecka (dowód osobisty rodzica, książeczka zdrowia dziecka); inwalidom wojennym na podstawie książki inwalidy wojennego wystawionej przez właściwy organ ZUS lub legitymacji Związku Inwalidów RP i opiekunom towarzyszącym inwalidom wojennym zaliczanym do I grupy inwalidztwa; osobom całkowicie niezdolnym do pracy i do samodzielnej egzystencji wraz z opiekunem na podstawie ważnego wypisu z treści orzeczenia lekarza orzec-

nika ZUS i dokumentu pozwalającego potwierdzić tożsamość oraz osobom niepełnosprawnym w stopniu



znaczny na podstawie legitymacji wydanej przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (inwalidzi I grupy) i ich opiekunowie; osobom niewidomym i ociemniałym na podstawie ważnej legitymacji Polskiego Związku Ociemniałych i Niewidomych i ich przewodnikom; dzieciom i młodzieży

niepełnosprawnej w wieku do 16 lat na podst. legitymacji wydanej przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności i ich opiekunom, gdy z orzeczenia o niepełnosprawności wynika konieczność stałej i długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji; osobom, które ukończyły 70 lat życia na podstawie dokumentu ze zdjęciem i datą urodzenia; zasłużonym Honorowym Dawcom Krwi na podstawie legitymacji wydanej przez Zarząd Okręgowy PCK w Szczecinie.

Dla kogo ulga 50%? Dzieci od 4 do 10 lat na podstawie dokumentu stwierdzającego wiek dziecka (dowód osobisty rodzica lub opiekuna, książeczka zdrowia dziecka, legitymacja szkolna); kobiety w wieku powyżej 60 lat, mężczyźni powyżej lat 65, na podstawie dokumentu ze zdjęciem i datą urodzenia.

Opiekunem towarzyszącym osobie uprawnionej może być osoba pełnoletnia, w przypadku przewodnika osoby niewidomej – osoba, która ukończyła 13 lat lub pies – przewodnik. (s)

IV CHARYTATYWNY BAL na RZECZ ODDZIAŁU DZIECIĘCEGO SPZZOZ w GRYFICACH

Wspomagają oddział

Bal odbędzie się 29.01.2005 w Sali Jednostki Wojskowej w Trzebiatowie.

Dochód z balu będzie przeznaczony na doposażenie oddziału dziecięcego.

Atrakcjami balu będą: licytacja złotych serduszek, prac dziecięcych, loteria fantowa, ruletka, aukcja przedmiotów ofiarowanych przez darczyńców i inne. Gra zespół "KEX"

Bilety w cenie 200 zł od pary do nabycia w siedzibie Fundacji „Pomóż Dorosnąć” Trzebiatów, ul Dworcowa 6/3 tel. 38 70 829 lub w sekretariacie Oddziału Dziecięcego SPZZOZ w Gryficach, tel. 38 421 40.

III Bal u Czartoryskiej

Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury rozpoczyna karnawał balu charytatywnym. Będzie to już III "Bal u Czartoryskiej", na który bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcą w uroczej scenarii pałacowej spędzić miłe chwile. Bal odbędzie się **15 stycznia 2005 r.**

Zgłoszenia prosimy kierować pod nr tel. 3872614 do pani Anny Rzepeckiej, lub osobiście w każdą środę w biurze TTK (Pałac) w godz. 13.00-15.00.

Zarząd TTK

Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury zaprasza do swojego biura (w Pałacu) w każdą środę w godz. 13.00-15.00.

Ziadek do końca nie chciał opuścić domu, który się zawalił

Zawalony Sylwester

**(GOSTYŃ ŁOBESKI)
Dramatyczną sytuację przeżył 77-letni mieszkaniec Gostynia Łobeskiego w gminie Płoty.
W przeddzień Sylwestra zawalił mu się dom.**

77-letni Wacław L. od lat mieszkał samotnie w starym, podupadającym budynku. Odrzucał wszelkie oferty pomocy, jakie proponowały mu instytucje gminne. Nie remontowany dom w końcu zawalił się. Stało się to akurat 30 grudnia 2004 r., tak więc starszy pan nie miał powodów do świętowania nad-

chodzącego nowego roku.

Jak się dowiedzieliśmy, już na kilka godzin przed zawaleniem się dom już trzeszczał w posadach. Później pękła i rozsypała się ściana szczytowa oraz dach na połowie budynku, w którym mieszkał staruszek. Na szczęście mężczyzna zdążył opuścić mieszkanie przed zawaleniem. Przybyli strażacy przeszukali gruzowisko i zabezpieczyli mienie. Dom był stary, ryglowy. Ocenili go na jakieś 150 lat.

Na miejsce dotarła również ekipa urzędników płotowskiego urzędu miejskiego, którzy szybko i skutecznie udzielili pomocy poszkodowanemu, rozwiązując problem powstałej bezdomności. Jak nam powiedział burmistrz Płotów Marian Maliński, ten problem był mu znany od lat. Jednak gmina niewiele mogła zrobić, gdyż dom był własnością staruszka, on zaś odmawiał skorzystania z proponowanej mu pomocy.

- Jest to prywatna własność, więc nie mogliśmy wiele zrobić, chociaż wiedzieliśmy, że jego

sytuacja jest trudna. - mówi burmistrz Maliński. - Nasz Ośrodek Pomocy Społecznej systemowo obejmuje pomocą ludzi po 70 roku życia, tym bardziej samotnych. Pracownicy interesowali się panem Wacławem już od 2001 roku, tym bardziej, że tracił wzrok i coraz gorzej widział. Proponowaliśmy mu zamieszkanie w Domu Pomocy Społecznej, ale odmawiał. Jeszcze w tym roku, w marcu, odpisał na naszą prośbę o przeniesienie go do DPS, że rezygnuje.

Burmistrz poinformował, że gmina jest przygotowana do takich kryzysowych sytuacji. Posiada pogotowie hotelowe w tujejszym internacie. Ale rozwiązał sprawę w inny sposób. Poinformował krewnych, którzy wzięli staruszka do siebie. Urzędnicy pomogli przewieźć meble, zabezpieczyli to, co pozostało. Szczęście w nieszczęściu, Wacław L. Sylwestra spędził w gronie bliskich, w ciepłej pod dachem.

KAR

TANIE KREDYTY

- oprocentowanie od 6% w skali roku
- niskie prowizje od 3%
- realizacja - 5 dni roboczych
- gotówkowe
- mieszkaniowe 8,3% na zakup i remont do 100% wartości inwestycji, także dla wspólnot mieszkaniowych, odsetki od kredytu można odpisać od podatku.
- samochodowe, autocasco
- nie pobieramy opłat wstępnych
- dogodne raty miesięczne

GRYFICE, PLAC ZWYCIĘSTWA 37 (Urząd Miasta i Gminy), pokój 325
tel. (091) 38 46 226, 0691 402 339

Budżet przyjęto jednomyślnie, kontrolę rozjazdów służbowych odrzucono

Ostatnia w 2004 roku sesja rady miejskiej

(GRYFICE) Na ostatniej w 2004 roku sesji, radni rady miejskiej Gryfic uchwalili budżet, czyli dochody, jakie gmina uzyska oraz wydatki, jakie gmina poniesie w 2005 roku.

Na sesji stawilo się 19 radnych. Do najważniejszych spraw należało uchwalenie budżetu na rok obecny. Ale oprócz tego było jeszcze jedenaście projektów uchwał do podjęcia. Głos jednak oddano najpierw powiatowemu inspektorowi sanitarnemu

mu pani Bernardzie Nawarze, która podziękowała burmistrzowi i radzie za pomoc w uzyskaniu i zagospodarowaniu nowej siedziby dla sanepidu. Jej otwarcie miało miejsce w październiku.

Później radni zabrali się do głosowania uchwał. Wprowadzili zmiany w budżecie i przyjęli wykaz wydatków, które nie wygasają z upływem roku. Z tą uchwałą wiązała się następna, czyli wyrazili zgodę na współfinansowanie projektu "Rewitalizacja obiektów dziedzictwa kulturowego dla obiektów: Kamienna Brama, Baszta Prochowa i Kaplica Św. Jerzego w Gryficach w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego".

Po stwierdzeniu przez przewodniczącego komisji finansów radnego Stanisława Gołbiowskiego, że komisja nie ma zastrzeżeń do budżetu i wnosi o jego przyjęcie, radni jednogłośnie podjęli tę uchwałę. Następnie określili regulamin wy-

nagradzania nauczycieli w 2005 roku, uchwalili Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz zasady wynagradzania członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Przyjęli również uchwałę o lokalnym transporcie zbiorowym, w której upoważnili burmistrza do opracowania rozkładu jazdy autobusów lokalnych oraz ustalili osoby, które są uprawnione do korzystania z przejazdów bezpłatnych i ulgowych komunikacją miejską.

Niespodziewanie kontrowersję wzbudziła uchwała, która miała zobowiązać Komisję Rewizyjną, by ta zbadała sposób wykorzystywania samochodów służbowych należących do urzędu. Po dopływających skargach i uwagach od mieszkańców, że służbowe auta są wykorzystywane dojazd prywatnych, przewodniczący rady Władysław Gliźniewicz wniosł, by Komisja Rewizyjna zbadała tę sprawę. Pomysł nie spodobał się radnym SLD. 9 radnych głosowało za zbadaniem

sprawy, 10 było przeciw i pomysł upadł. Później przeszła uchwała, która upoważniła przewodniczącą rady do zawarcia umowy z burmistrzem, w której mają być określone



zasady korzystania przez burmistrza z samochodu służbowego.

Burmistrz Andrzej Szczygieł oprócz tego mógł mieć powody do satysfakcji. Radni przyznali mu dodatek specjalny w najwyższej wysokości (40%) do końca kadencji. Ostatnia uchwała była już tylko drobną poprawką wcześniejszej uchwały (październikowej) o nadaniu nazw nowo projektowanym ulicom.

Na koniec wszyscy życzyli sobie, by ten rok był lepszy, a przynajmniej nie gorszy od minionego. KAR



Z NOWYM ROKIEM NOWE CENTRUM PEDIATRII

(GRYFICE) Z początkiem nowego roku, w Gryficach przy ul. Piłsudskiego, otworzył swoje podwoje Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centrum Pediatrii.

Jak sama nazwa wskazuje, placówka jest nastawiona na leczenie dzieci i przyjmuje pacjentów w wieku od niemowlaka do 18 lat, w ramach pracy lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, na podstawie umowy z Narodowym Funduszem Zdro-



wia. Otwarcie było skromne, ale palcówkę zdążyli już odwiedzić przedstawiciele władz; poseł Czesław Marzec, burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł, szef prokuratury Krzysztof Mejna i wicestarosta Jacek Zdancewicz (na zdjęciu z Renatą Baranowską). W ośrodku przyjmują lekarze pediatrzy z Oddziału Alergologiczno-Pediatrycznego i No-

worodkowego SPZZOZ w Gryficach oraz wykwalifikowane pielęgniarki pediatryczne. Zdrowie dzieci można tutaj powierzyć w ręce doświadczonych pediatrów: dr Renacie Baranowskiej, Janinie Krajewskiej, Beacie Wójcik, Kalinie Kołodziej, Elżbiecie Krywko – Wielgomas, Józefowi Żylińskiemu i Joannie Nowakowskiej. KAR

Mieszkanca Nowogardu walczy o życie

Sprawca zbiegł

W dniu 4 stycznia, o godz. 14.45 w Brodnikach, gm. Gryfice doszło do groźnego wypadku samochodowego.

Kierująca samochodem osobowym Fiat Seicento 45-letnia mieszkanka Nowogardu, chcąc uniknąć zderzenia z samochodem osobowym, który - jak podawała kierująca - prawdopodobnie wyjeżdżał z polnej drogi (oddalił się z miejsca wypadku) zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwną stroną samochodem marki Audi 80, prowadzonym przez 38-letniego mieszkańca Koni. Samochód nieznanego producenta, który wyjeżdżał z polnej oddalił się z

miejsca wypadku. W wyniku zderzenia pojazdy wpadły do pobliskiego rowu. Kierowca Audi 80 z urazami klatki piersiowej został zabrany do gryfickiego szpitala. Natomiast kierująca Fiatem Seicento w stanie krytycznym zabrana została przez helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do Szpitala w Szczecinie. Działanie straży pożarnej polegało na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia. Uwolnieniu osoby poszkodowanej z rozbitego pojazdu przy użyciu sprzętu hydraulicznego, kierowaniu ruchem, pomocy służbom medycznym w przetransportowaniu osoby poszkodowanej do helikoptera, odłączeniu zasilania elektrycznego w rozbitych pojazdach. W prowadzonych działaniach brał udział 1 zastęp z PSP Gryfice.

Sesja krótko, później życzenia i śpiewy



(PŁOTY) W salach tutejszego zamku odbyła się ostatnia sesja Rady Powiatu Gryfickiego. Część robocza była krótka, trwała około dwóch godzin. Po niej nastąpiła część artystyczna, w której zaprezentowały się zespoły wokalne z powiatu gryfickiego.

Sesja była krótka, gdyż zrezygnowano z tradycyjnie grudniowego momentu uchwalenia budżetu na rok przyszły. Ma on być przyjęty na sesji następnej, dopiero w lutym. Radni więc nie popracowali sobie. Przyjęli kilka uchwał, dokładnie sześć, w tym m.in. dotyczącą Programu Rozwoju Lokalnego dla Powiatu Gryfickiego oraz wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie. Kończona dyskusja dotyczyła stypendiów, a raczej tłumaczenia zarządu z ich karkołomnego wypłacania oraz radnego i dyr. WUP Zbigniewa Chabowskiego z trybu ich finansowania.

Część druga była o wiele bardziej przyjemna. Władze powiatu składały wszystkim życzenia, zaś tę procedurę okraszały śpiewy zespołów. Kolędy śpiewał chór Amber Singers z Rewala pod batutą Jana Kondarewicza na przemian z młodzieżą z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Zbigniewa Herberta z Trzebiatowa. Kończącym występem, już na pożegnanie, były śpiewy w holu uczennic płotowskiego liceum, które prowadzi polonista Arkadiusz Janowski. Życzenia złożył również płotowski proboszcz oraz przybyli na tę uroczystość wicewojewoda Sylwestrzak. Specjalne podziękowania na ręce starosty złożyła dyrektor gryfickiego sanepidu Bernarda Nawara, która podziękowała za pomoc w uzyskaniu nowej siedziby dla swojej placówki. Na koniec wszyscy przełamali się opłatkiem życząc sobie wszystkiego najlepszego w nowym – 2005 - roku. KAR

Remont węzła wodnego



Wykonana ekspertyza w roku 2003 wykazała bardzo zły stan techniczny węzła wodnego w Gryficach. Zaplanowany remont na lata najbliższe podzielony został na kilka elementów – poinformował kierownik terenowego oddziału Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Zbigniew Gliźniewicz.

Pierwszy to remont jazu na kanale energetycznym rzeki Regi tj. w

odpowiedniej bliskości młyna, kanał ulgi na rzece Redze oraz wykonanie nowej przepławki. „Z uwagi na bardzo zły stan urządzeń będący w środku i stan urządzeń będący w bardzo złym stanie przystąpiliśmy do wymiany elementów drewnianych zasuw i przewodnic na kanale ulgi rzeki Regi – dodaje Zbigniew Gliźniewicz. Konieczność naprawy zaistniała z powodu zagrożenia, jakie stanowiły elementy na jazu. Przy wielkich wodach powodziowych zasuwę mogły ulec zniszczeniu i stać się tym samym zagrożeniem dla przyległych ulic, w szczególności ul. Brackiej. Koszt inwestycji to 70 tys. zł. Wykonawca, firma wyłoniona w przetargu, Zakład Usług Technicznych Stefański z Gryfic, prace zakończy do końca stycznia br.



Wybory w „Amurze”

(PŁOTY) Płotowskie Koło Wędkarzy PZW „Amur” w Płotach w roku 2002 obchodziło 45-letnie istnienia. Obchody jubileuszu były jedną z wielu inicjatyw podjętych przez Zarząd Koła w mijającej kadencji. Koło od lat bierze aktywny udział w życiu społecznym miasteczka. Wielką w tym zasługą długoletniego prezesa Koła Klemensa Robaszkiwicz. Zgodnie ze statutem Związku, w tym roku odbędzie się walne

sprawozdawczo - wyborcze zgromadzenie członków. Odbędzie się ono 22 stycznia 2005 r. o godz. 14.00 w Domu Kultury w Płotach. Z uwagi na znaczenie zebrania wszyscy członkowie proszeni są przybycie. Podczas zebrania podsumowana zostanie działalność Zarządu w ostatniej kadencji oraz wybrane zostaną nowe władze. Oczywiście sprawozdanie przedstawimy czytelnikom „Gazety Gryfickiej”. The Frog

Wywiady środowiskowe parami

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gryficach przyjęto Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2005.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982r. (z późniejszymi zmianami) nakłada przede wszystkim na organy władzy i administracji państwowej oraz samorządu gminnego szereg obowiązków w zakresie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Główne cele przyjętego programu to podniesienie poziomu świadomości dotyczącej proble-

mów alkoholowych i sposobu ich rozwiązywania, zwiększenie dostępności do terapii, leczenia i rehabilitacji dla osób uzależnionych i współuzależnionych, podniesienie poziomu pomocy prawnej i społecznej dla osób z rodzin dotkniętych przemocą, działalność wychowawcza i edukacyjna dotycząca spożywania alkoholu i narkotyków w szczególności dla dzieci i młodzieży, wspomaganie działalności instytucji i stowarzyszeń oraz osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych, zmniejszanie rozmiarów naruszania prawa na rynku alkoholowym oraz wspieranie zatrudnienia socjalnego ułatwiającego integrację społeczną osób będących mieszkańcami gminy. Na realizację zadań na rok przyszły

zaplanowano kwotę 300.000zł.

Podjęto także uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie zasad wynagradzania członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gryficach. Od dnia 1 stycznia 2005 roku do przeprowadzenia wywiadów środowiskowych u osoby zgłoszonej do leczenia odwykowego ustalane będą zespoły dwuosobowe. Konieczność taka zaistniała z powodu zagrożenia dla członków komisji, zwłaszcza kobiet. Wynika to z pogłębiającej się patologii środowiska odwiedzanego przez członków komisji w godzinach popołudniowych. Za przeprowadzenie wywiadu środowiskowego u osoby zgłoszonej do leczenia odwykowego każdy członek komisji w zespole dwuosobowym otrzyma 25 zł. (s)

Orkiestra po raz XII

Dziewiątego stycznia w niedzielę o godzinie 8.00 na ulicy Gryfic wyjdzie 150 młodych wolontariuszy przebranych za kłownów którzy zbierać będą pieniądze na diagnostykę i leczenie w neonatologii i pediatrii. O godzinie 16.00 zapraszamy wszystkich mieszkańców na Plac Zwycięstwa gdzie odbędzie się pokaz ratownictwa w wykonaniu Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach, występy artystyczne młodzieży, pokazy walk rycerskich, pokazy polkykacza ognia oraz licytacja.

Licytowane będą: 2 krawaty Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Kubek XIII finału WOŚP, Poducha serducho, Koszulka XIII finału WOŚP, „150 tys.” dla kolekcjonerów oraz wiele innych atrakcyjnych przedmiotów.

Tradycyjnie jak co roku sprzedawcą grochóweczkę za złotóweczkę oraz pajdę chleba ze smalcem będą Poseł na Sejm RP Czesław Marzec, Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygiel, Radni Gminy Gryfice Andrzej Kubalica, Wiesław Malaca.

Witamy w szeregach Straży Pożarnej

W dniu 4 stycznia br. w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach odbyło się uroczyste ślubowanie złożone przez sześciu nowych strażaków. Wszystkich zgromadzonych – zaproszonych gości, strażaków w czynnej służbie oraz ślubujących i członków ich rodzin – powitał Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Józef Kołodyński. Dzień ten nowicjusze wspominać będą nawet po latach bardzo mile.

Jest to, bowiem dzień, w którym to wstąpili w szeregi Państwowej Straży Pożarnej. Wymagało to wiele odwagi, odpowiedzialności i poświęcenia. „Świadom podejmowanych obowiązków strażaka uroczyste ślubując być ofiarnym i mężnym w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia – nawet z narażeniem życia” – to fragment ślubowania, jakie złożyło sześciu strażaków: Tomasz Balicki, Daniel Boś, Łukasz Góralski, Adam Kopeć, Grzegorz Kopeć, Maciej Ratajczak. Obecny na ślubowaniu starosta Powiatu Gryfickiego Kazimierz Sać powiedział, że służba jest bardzo odpowiedzialna. „Podziwiam, że odważyliście się zostać strażakami a praca ta jest na pewno ciężka” –



dodał. Po zakończeniu części oficjalnej najmłodszym stażem strażakom, starsi koledzy przyszykowali mokrą niespodziankę – kąpiel w basenie wypełnionym zimną wodą. Pogoda w tym dniu nie dopisała, więc wszyscy zgromadzeni z pewnością nie zazdrościli. W wielu rodzinach służba w straży pożarnej przechodzi z pokolenia na pokolenie. To jakby

tradycja rodzinna. Tak było w przypadku jednego ze strażaków. W ślad ojca – jak śmiała się mama – poszedł syn Adam Kopeć.

Przy okazji odbywającej się celebracji wręczył listy gratulacyjne za wkład i organizację Centrum Powiadomienia Ratunkowego, które otrzymali: Komendant Powiatowy PSP w Gryficach Józef Kołodyński,

st.kpt. Dariusz Sobczyk, mł.kpt. Roman Pikulski, asp. Zbigniew Sałaga, Mariusz Pietrzak, Tadeusz Owczarski. W trakcie uroczystości nastąpiło także oficjalne przekazanie przez Elżbietę Dembowską kamery wraz z oprogramowaniem na zakup, której środki przekazał mąż, Bogdan Dembowski z diety radnego oraz z działalności firmy. (a)

“Nie ważne są słowa. Liczą się czyny”

W okresie przedświątecznym wiele instytucji i osób organizuje pomoc dla rodzin wielodzietnych, dla rodzin, których sytuacja finansowa jest ciężka. Wiele rodzin nie stać na spędzenie świąt przy suto zastawionym stole, dlatego liczy się każda pomoc, liczy się każdy gest.

Wśród wielu instytucji wspomagających uboższe rodziny z terenu powiatu gryfickiego znalazła się również Komenda Powiatowa Policji w Gryficach. Tradycją się już zapewne stanie organizowanie skromnej aczkolwiek bardzo znaczącej pomocy dla rodzin wielodzietnych. To z inicjatywy policjantów oraz pracowników cywilnych KPP w Gryficach zorganizowano zbiórkę odzieży i pieniędzy. Za zebraną kwotę około 320 zł zakupiono artykuły spożywcze, dzięki którym święta w wybranej rodzinie były weselsze. “Ponieważ ubóstwo spowodowane dużym bezrobociem w naszym powiecie jest duże, wytypowaliśmy jedną rodzinę” – powiedział naczelnik Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Gryficach podinsp. Janusz Kaczmarek. Wspólnie z kierownikiem zespołu dzielnicowych sierż. Dariuszem Wróblem oraz dwiema pracownicami cywilnymi KPP w Gryficach Agatą Goryniak i Anną Tabaczyk pojechaliśmy do Wołczyna, niewielkiej podgryfickiej wsi. Tam czekali już Ilona, Damian, Dawid, Łukasz, Mateusz, Zaneta, Kacper i dwuletni Krystian. To dzieci państwa Grzybowski. Podarunki sprawiły naj-



większą radość właśnie dzieciom. Państwu Grzybowskiim żyje się ciężko. Mimo iż pan Zbigniew pracuje, to z pewnością nie wystarcza

na wszystkie wydatki i potrzeby. Dlatego radzą sobie jak mogą. “Jest ciężko – mówi pani Renata – ale nie możemy się załamywać.

Mimo tak trudnej sytuacji musimy sobie poradzić. A w domu, gdzie jest tak dużo dzieci jest bardzo wesoło, zwłaszcza w święta”. (S)



“Mamo, przyszedł do nas pan ratownik”

Boże Narodzenie jest cudownym świętem rodzinnym. Aby je spędzić razem, przemierzamy niejednokrotnie setki kilometrów. Spotkanie w tych dniach to czas pojednania, podzielenia się opłatkiem oraz przebywania w gronie najbliższych. Ruch w sklepach jest wielki. Jedni kupują prezenty dla bliskich, robią różne zakupy ciesząc się z nadchodzącej gwiazdki. Innym zaś łąza się w oku kręci, ponieważ pragnęliby obdarowywać i zostać obdarowanymi. Wiele jednak rodzin pozostaje bez pracy, a tym samym bez środków materialnych pozwalających na zaspokojenie choćby podstawowych potrzeb, nie wspominając o takich rzecz-

czach jak upominki czy potrawy na wigilijnym stole.

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Gryfice-Kołomąć jak w ubiegłym roku włączyło się do pozyskiwania świątecznych prezentów. Zebrano a następnie rozwieziono po terenie wiejskim wiele paczek, drobnych upominków oraz symbolicznego lizaka. Niejednokrotnie w oczach ludzi widniało zaskoczenie i pytanie “czy to, aby dla nich?”

Utkwili mi w pamięci dwie rzeczy, tj. kiedy drzwi otworzyło dziecko i powiedział: “Mamo przyszedł do nas pan ratownik”. W drugim przypadku starsza pani uści-

skała mnie, dziękując serdecznie za podarek, lecz przede wszystkim za



pamięć. Poczułem się dowartościowany i wzruszony jednocześnie,

zdając sobie sprawę, że trzeba tak niewiele, aby dać ludziom chwilę radości.

Pragnęliśmy dotrzeć do wszystkich potrzebujących wsparcia nie tylko materialnego, ale i duchowego. Jednakże nasze fundusze były także skromne i obdarowaliśmy tylko tyle osób na ile było nas stać.

Składam serdeczne podziękowania panu Andrzejowi Szczygłowi oraz panu Kajetanowi Baranowskiemu za serce, dobrą wolę i pomoc w pozyskiwaniu darów.

Z pozowaniem przez
WOPR Jan Major

NOE dzieciom - kolejny akt pomocy

Płyną dary, Płyną

Najpierw Mikołajki, teraz Wigilia, w tych właśnie dniach trzy firmy Powiatu Gryfickiego zaoferowały swoją pomoc dla dzieci z Gryfickiego Domu Dziecka.

Orkiestra Sponsorów, bo tak można nazwać INTER MARCHE, BRICHOMARCHE powiększyła się o kolejnego darczyńcę Firmę NOE.

“Pomocna dłoń podana drugiemu człowiekowi w trudnych sytuacjach życiowych to dobro najwyższe, na które nie ma wymiernej ceny. Niech Państwo zaangażowanie w sprawę społeczną znajdzie najwyższe uznanie i dostarczy wiele osobistej satysfakcji. W prowadzonej działalności życzę znaczących sukcesów silnej, stabilnej pozycji na rynku, a także wiele zdro-

wia i wszelkiej pomyślności”.

W ten sposób wyraził swoją wdzięczność Starosta Powiatu Gryfickiego Pan Kazimierz Sać podczas uroczystego przekazania wychowankom Domu Dzieckaw Gryficach darów rzeczowych od Firmy NOE reprezentowanej przez Panów Karenę i Hrayra Hovsepyan oraz Czesława Kozłowskiego. Było to kolejne spotkanie zorganizowane przez Powiatowe Centrum Marketingu Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej w Gryficach mające na celu pobudzenie działalności charytatywnej firm Powiatu Gryfickiego.

Jak miło było patrzeć na uśmiechnięte twarze dzieci, które obdarowane zostały licznymi upominkami, dzieci, które nie mają dokąd wyjść i musiały pozostać na czas Świąt Bożego Narodzenia w Domu Dziecka. Pamiętajmy o nich zawsze, gdyż są to nasze dzieci, zapomniane, często niechciane przez rodziców, ale nie przez nas ... A.J.



**14 stycznia godz. 17.00
Dom Kultury ul. Wojska
Polskiego 38 Trzebiatowski
Ośrodek Kultury zaprasza na
Spotkanie Czterech
Świec.**

To wieczór kołęd, podczas którego cztery trzebiatowskie wyznania: ewangelicko- augsburskie, rzymskokatolickie, prawosławne i greckokatolickie prezentują swoją historię, tradycję i kulturę. Podczas kołędowego wieczoru ukazujemy cztery kultury, które angażują się do udziału w przedsięwzięciach na rzecz zachowania wspólnego dziedzictwa kulturowego. Zaprezentowane zostaną tradycje dotyczące obchodów Świąt Bożego Narodzenia, kołędowania i przygotowywania regionalnych potraw wigilijnych, które jak co roku przynoszone będą przez mieszkańców. Gościnnie

SPOTKANIE CZTERECH ŚWIEC - WIECZÓR KOŁĘD.

podczas Spotkania Czterech Świec wystąpi **Joszek Broda** z rodziną, który zaprezentuje kołedy i tradycje związane z wieloma kulturami.

Potrawy prosimy dostarczać 14 stycznia do godz. 17.00 do Domu Kultury.

“SPOTKANIE CZTERECH ŚWIEC” dofinansowane zostanie ze środków Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. “BEGEGNUNG VON VIER KERZEN” wurde von der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit gefördert.

Zapraszamy do wspólnego kołędowania. m.g.

“Orkiestra Świętej Dzieciny” w Płotach

Święta Bożego Narodzenia to dla wszystkich szczególnie czas. W tych dniach zapominamy o wszystkich problemach życia codziennego, radując się z przyjścia na świat Zbawiciela, a nasze serca przepelnia miłość i nadzieja płynące wprost z betlejemskiej stajenki. Najbardziej i chyba najgłębiej święta te zawsze przeżywają dzieci.

W ostatnich latach zauważamy coraz szybciej postępujący proces kryzysu duchowego człowieka. Coraz szybciej postępująca “amerykanizacja” naszego życia powoduje, że tracamy naszą prawdziwą, europejską tożsamość. Najlepiej widzimy to na przykładzie Świąt Bożego Narodzenia, które od lat stają się największym “świętem konsumpcji”. Nowym symbolem świąt staje się dziadek w czerwonym kubraczku rozdający bardzo drogie i coraz bardziej wymyślne prezenty, jak największa choinka oraz wesoły bałwanek, który stał się symbolem świątecznej radości. To jest dzisiaj trendy, to jest na topie. Ulegliśmy modom zachodnim, zapominając jednak o prawdziwym

przesłaniu tych świąt, przy okazji narażając na to nasze dzieci, które jak nikt inny nie są odporne na wpływy reklamy i wszystkiego co z nią związane. Dlatego też na nowo aktualne staje się pozytywistyczne hasło “pracy u podstaw”, pracy z najmłodszymi aby pierwiastek duchowy który nosi w sobie każdy człowiek rozwijał się a nie zanikał. Jest to ważne zadanie zarówno dla rodziców, szkoły jak i duchowieństwa. Bo potrzeba pracy z dziećmi jest obecnie bardzo duża. Na szczęście w Płotach wiele osób bierze to sobie głęboko do serca i podejmuje szereg działań, których celem jest ukazanie młodym ludziom innych, wyższych wartości niż materialne. Najlepszym przykładem są ostatnie święta Bożego Narodzenia.

W tym roku po raz pierwszy podczas obchodów świąt narodzenia Zbawiciela zorganizowano Pasterkę dla dzieci. Nie była to jednak zwykła pasterka, ale cudowne nabożeństwo które wprowadziło w obchody świąt. Inicjatywa przedsięwzięcia wyszła od Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla pracujących w parafii oraz nowego duszpasterza

dzieci ks. Marka Ogorzałego TChr., a zaakceptowana przez ks. proboszcza. Przygotowania trwały przez cały okres adwentu, ale dla wszystkich którzy przybyli w tę noc do kościoła efekt był naprawdę wielki.

Przygotowania rozpoczęły się już na początku grudnia. Siostra Anna Górka prowadząca katechezę w Szkole Podstawowej nr 2 w Płotach do pracy zaangażowała swoich uczniów, w wyniku czego powstał wspaniały dziecięcy zespół muzyczny, którego zadaniem była oprawa muzyczna nabożeństwa. Efekt był naprawdę “piorunujący”, a każda kołęda podczas Mszy św. nagradzana była brawami zgromadzonych w kościele wiernych. Dzieci nie tylko śpiewały, ale również same grały na instrumentach. Były skrzypce, klarnet, trąbka i gitara.

Muzyka była wspaniałym dodatkiem, który sprawił, że atmosfera była nadzwyczajna. Innym wzruszającym elementem była chyba najliczniejsza chyba w całym województwie “Orkiestra Świętej Dzieciny”.

Każde dziecko, które przybyło na pasterkę przyniosło ze sobą dzwoneczek. Dźwięk dzwoneczków,

który napełnił kościół już pół godziny wcześniej powodował podniosłą atmosferę. Towarzysząca ciemność i jedynie blask świecy powodował, że wyczuwało się bliskie przyjście Chrystusa.

Oprawa całego nabożeństwa sprawiła, że każdy mały czy duży, stary czy młody z pewnością w sposób bardziej duchowy przeżywał betlejemski cud. Ale przede wszystkim była to wspaniała lekcja nadziei i miłości które płyną wprost z betlejemskiej szopki. Wiele osób naprawdę wzruszonych opuszczało płotowski kościół w Świętą Noc Bożego Narodzenia.

Dziecięca pasterka pokazała, jak prostymi środkami można pracować z dziećmi i dla dzieci. Oczywiście była przede wszystkim przeżyciem duchowym, ale również lekcją wychowawczą. Lekcją wiary i miłości, najważniejszych rzeczy w życiu człowieka, ale w dzisiejszych czasach jak zapomnianych i jak niemodnych. Była to też lekcja dla dorosłych, jak ważny jest element duchowy naszego życia, o którym tak często zapominamy, a którego moglibyśmy się uczyć od dzieci. (The Frog)

Centrum Powiadamiania



wchodzących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i działających na jego rzecz, a także innych podmiotów pomocnych przy działaniach ratowniczych. Centrum ma na celu zapewnienie właściwego poziomu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu, w szczególności poprzez: sprawność systemów ostrzegawczych i ochronnych; przyjmowanie i selekcję zgłoszeń w sytuacjach zagrożenia życia, zdrowia, mienia i środowiska; dysponowanie do zdarzeń sił i środków systemu ratowniczego; koordynacji prowadzonych działań ratowniczych.

Początki tworzenia centrum

Początki gryfickiego centrum sięgają roku 2000, kiedy to zaadaptowano pomieszczenia Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej na salę dyspozytorską, na co z budżetu powiatu wydano środki w kwocie 60 tys. zł. W roku 2001 minister zdrowia przekazał na ręce pełnomocnika wojewody zachodniopomorskiego do spraw ratowania ratownictwa medycznego Romana Pałki 80 tys. zł na zakup wyposażenia centrum. Okazało się to jednak kwotą niewystarczającą na jego wyposażenie. W roku 2003 pełnomocnik zakupił z przekazanych przez ministra zdrowia kolejnej dotacji w wysokości 107 tys. zł pozostałą część sprzętu niezbędną do prawidłowego funkcjonowania centrum. Ostatnim z etapów przygotowań placówki był remont zaplecza socjalnego wykonany za kwotę 60 tys. zł sfinansowane z budżetu powiatu gryfickiego jak również 60 tys. zł przekazane przez ministra zdrowia. Środki te pozwoliły ostatecznie na uruchomienie centrum.

Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Gryficach jest nowoczesną jednostką w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego gwarantującą szybką i skuteczną pomoc w sytuacjach zagrożenia w powiecie gryfickim.

Otwieramy centrum Powiadamiania Ratunkowego – powiedział starosta Kazimierz Sać – jako trzeci taki punkt w województwie zachodniopomorskim. Myślę, że to centrum przyczyni



Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Gryficach działa
W pomieszczeniach Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach przy ul. 3 Maja 25, w dniu 30 grudnia 2004 roku po wielu staraniach i wysiłkach otwarto Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Droga do sukcesu

W celu zapewnienia sprawnej i efektywnej realizacji medycznych działań ratowniczych wobec każdej osoby znajdującej się w stanie nagłym ustawą z dnia 25 lipca 2001 r. utworzony został System Państwowego Ratownictwa Medycznego. Zarządzenie systemem na obszarze powiatu przypisane zostało do zadań starosty, który je wykonuje przy pomocy Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Centrum jest zintegrowanym stanowiskiem dyspozytorskim usytuowanym w strukturze powiatowej administracji zespolonej. Jest to punkt przyjmowania i selekcji zgłoszeń o sytuacjach zagrożenia życia, zdrowia i mienia lub środowiska oraz dysponowania podmiotów



Ratunkowego działu

się do sprawniejszego przebiegu wszelkich akcji ratowniczych. Mam nadzieję, że udało nam się zrobić coś wielkiego, coś co będzie przydatne nam wszystkim.

Na otwarciu obecny był również Zachodniopomorski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej gen. Marek Kowalski: - Dziś otwieramy kolejne Centrum Powiadamiania Ratunkowego na terenie naszego województwa – powiedział. Jest to idea, która zrodziła się w Gryficach jako pierwsza. Centrum, które koordynowałoby wszystkie działania służb ratowniczych należy stworzyć po to, aby skrócić czas potrzebującym pomocy. Jestem pod wrażeniem, że udało się tego dokonać. Otwieramy punkt, gdzie będą siedziały dwie służby i czas realny dotarcia do zdarzenia na pewno się skróci. Chcę wszystkim pogratulować, że udało nam się spać dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Powiatu Gryfickiego.

Jak działa centrum

Zadaniem jest szybko wysłać podległych służb do danego zdarzenia. Do tego służy zgromadzony sprzęt. Nowością na stanowisku jest nowy system łączności w sieci straży pożarnej, który bardzo poprawił łączność z każdą komendą powiatową w województwie zachodniopomorskim. Znajduje się tu system alarmowy powiadamiania jednostek – tu zbudowana jest nowa konsola, gdzie dyżurny wybiera, który samochód ma wyjechać z garażu do zdarzenia poprzez dzwonki, zapowiedzi i wyświetlacze. Następnie system selektywnego wywołania ochotniczych straży pożarnej, które posiadają dany system w remizie. Nowością jest rejestrator rozmów, gdyż na bieżąco można weryfikować zgłoszenia. Jest wiele zgłoszeń nieprawdziwych, a poprzez system odsłuchiwania i wyświetlania numerów można to monitorować. Po wpływie zgłoszenia dyżurny analizuje, kogo ma powiadomić. Natychmiast wysyła jednostki straży bądź pogotowia. (s)



Burmistrz Szczygieł doceniony przez radnych



(GRYFICE) Wysoką ocenę w oczach radnych uzyskał burmistrz Andrzej Szczygieł, któremu z tytułu "realizacji dodatkowych zadań o wysokim stopniu złożoności i odpowiedzialności" radni przyznali najwyższy dodatek specjalny do końca kadencji.

Specjalny dodatek do pensji ustawowo przysługuje wójtom, burmistrzom, prezydentom miast, starostom i marszałkom wojewódzkom. Jeszcze kilka lat temu budził kontrowersje, gdy rozgorzały dyskusje, czy można nagradzać dodatkowo za

coś, co urzędnik powinien robić w ramach swojej pracy, za wysoką przecież pensję. Jak odróżnić pracę wykonywaną w ramach obowiązków wynikających z zajmowanego stanowiska od pracy dodatkowej, ponad te obowiązki. Stało na tym, że dodatek to pewien rodzaj premii, którą może przyznać burmistrzowi rada. Może go przyznać w wysokości od 20 do 40 procent łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego.

Gryficy radni wysoko ocenili pracę burmistrza Andrzeja Szczygieła. Na ostatniej, grudniowej sesji, przyznali mu dodatek w maksymalnej wysokości – 40 proc., i to do końca kadencji. Jak podano w uzasadnieniu do uchwały, przyznano go z tytułu realizacji dodatkowych zadań o "wysokim stopniu złożoności i odpowiedzialności". "W roku 2004 nastąpiła integracja Polski z Unią Europejską" co spowodowało "wzrost objętości uregulowań prawnych" oraz postawiło "nowe zadania i wymagania w stosunku do zadań dotychczasowych" – czytamy w uchwale. Dalej następuje wyliczenie, co "należy do zadań realizowanych przez burmistrza".

1. Porządkowanie spraw majątkowych gminy, w tym: przejmowanie na majątek gminy mienia Skarbu Państwa, AWRSP (chyba już ANR!), Agencji Mienia Wojskowego w związku z restrukturyzacją mienia państwowego i restrukturyzacją armii.

2. Pozyskiwanie środków pomocowych ze źródeł zewnętrznych, m.in. SAPARD, Fundusz Spójności, EFS, EFRR, Ekofundusz, ARiMR na inwestycje komunalne, edukację zawodową i ekologiczną oraz inną statutową działalność samorządu gminnego.

3. Czynienie starań o pozyskanie nisko oprocentowanych pożyczek i dotacji z funduszy krajowych na realizację zadań gminy.

4. Pobudzanie rynku pracy poprzez organizowanie robót publicznych i prac interwencyjnych za środki pozyskane z funduszu pracy.

5. Realizacja świadczeń rodzinnych przejętych od innych podmiotów.

6. Aktywizacja współpracy zagranicznej z miastami partnerskimi Mel-dorf i Gustrow, czynienie starań o pozyskanie innych miast partnerskich.

Jak widać z powyższej wycieczki, dyskusje wokół ustawowych dodatków były zasadne. W każdej firmie prywatnej premie uzyskuje się za konkretne osiągnięcia, a nie na ich poczet. Szkoda, że tych konkretów zabrakło na powyższej liście, a zastąpiły je nic nie mówiące ogólniki. Taki sposób uzasadniania utwierdza wątpliwości związane z dodatkami, a z drugiej strony nie pokazuje rzeczywistych osiągnięć burmistrza, co nie pozwala dokonać rzetelnej oceny jego dokonań. One bez wątpienia są, tylko... ich nie opisano. A szkoda, obraz byłby wtedy pełny i jasny.

KAR

998 - Groźny CZAD

23.12.2004r. Godz. 01.00 Trzebiatów ul. Rynek. Kolejne wezwanie straży pożarnej przez dyżurnego pogotowia ratunkowego do ustalenia przyczyny zaślabnięcia 16-letniej dziewczyny w jednym z mieszkań budynku wielorodzinnego. Osoba ta zaślabła wychodząc z łazienki. Po przeprowadzeniu pomiarów przy użyciu miernika strażacy stwierdzili występowanie tlenku węgla. Podobnie jak w poprzednim przypadku, przyczyną jego występowania był wadliwy piecyk gazowy oraz niedostateczna wentylacja. Wydano zakaz użytkowania pieca do chwili sprawdzenia i wydania opinii przez specjalistę oraz zalecono zgłoszenie do zakładu kominarskiego potrzeby dokonania przeglądu przewodów kominowych i wentylacyjnych. W prowadzonych działaniach brał udział zastęp z OSP Trzebiatów i zastęp z PSP Gryfice. W tym miejscu należy dodać, że nie są to pierwsze w tym roku przypadki tego rodzaju zatruć, które wystąpiły na terenie powiatu gryfickiego. Świadczy to o tym, że właściciele budynków mieszkalnych i użytkownicy mieszkań w wielu przypadkach nie dbają o stan techniczny urządzeń grzewczo-kominowych. Ignorują tym samym prawny obowiązek poddania przynajmniej raz w roku przeglądowi użytkowanych przewodów kominowych i wentylacyjnych. Zatem świadomie prowadzą zagrożenie bezpieczeństwa życia i zdrowia własnego i innych.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Naruszył zakaz

29 grudnia 2004r. policjanci zatrzymali 26-letniego mieszkańca powiatu gryfickiego za naruszenie zakazu sądowego zabraniającego prowadzenia mu pojazdów mechanicznych.

Olał urząd skarbowy

W nocy 31.12.04/1.01.2005 uszkodzono elewację budynku Urzędu Skarbowego w Gryficach. Nieustalony sprawca wylał na ścianę budynku czerwoną farbę.

Uszkodzili auto

1 stycznia br. policjanci z Gryfic zatrzymali dwóch młodych mężczyzn w wieku 21-26 lat, którzy

uszkodzili samochód marki Mercedes wgniatając jego maskę, a następnie dokonując wybicia szyby w sklepie rolniczym.

Ukradli samochód

2 stycznia br. w Pobierowie skradziono samochód VW Multiwan koloru czerwonego, rok produkcji 2000, którego uszkodzony wyceśnił na 50tys.zł. W skradzionym samochodzie znajdował się ponadto przenośny komputer marki Gericon oraz aparat fotograficzny z kamerą marki Casio i tym samym wartość skradzionego mienia podniosła się o 20tys.zł.

Wybił szybę w kościele

W nocy 2/3 stycznia br. włamano się do trzebiatowskiego kościoła. Na podstawie przeprowadzonych czynności ustalono, że sprawca pozostał w kościele po ostatniej mszy wieczornej a opuścił go wybijając okno wypełnione witrażami i rozrywając zabezpieczenie tego okna wykonane z siatki. Prawdopodobnie zamiarem sprawcy była kradzież pieniędzy z ofiar wrzuconych do skarbonki, ale akurat tej nocy w skarbonce pieniędzy nie było.

Oszukani allegrowicze

W dniu 3 stycznia br. mieszkańiec Trzebiatowa zgłosił zawiadomienie o oszustwie, które miało polegać na zakupie telefonu komórko-

wego poprzez internetową aukcję Allegro. Pomimo dokonania wpłaty, zamówionego telefonu nie otrzymał. Poszkodowany został poinformowany przez innego allegrowicza o tym, że tamten również został oszukany. Według ustaleń w ten sam sposób oszukano 35 osób. Zawiadomienie przesłano do Poznania, ponieważ stamtąd ma pochodzić oszust sprzedawca. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Policji w Trzebiatowie.

Ukradli kartę

Podczas zabawy sylwestrowej na terenie ośrodka wczasowego w Mrzeżynie mieszkańcy Trzebiatowa skradziono portfel z dokumentami i kartą bankomatową.

“Betlejem to my sami”

Już po raz szósty spotkały się osoby samotne na wspólnej Wigilii, która odbyła się w Gimnazjum Nr 2 w Gryficach. Na początku spotkania wielką radość sprawiła wszystkim grupa dzieci pięcioletnich z Przedszkola Nr 1 w Gryficach.

Pod okiem Beaty Wiśniewskiej-Kotyli oraz siostry Cypriany, misjonarki Świętej Rodziny, dzieci przygotowały i przedstawiły montaż muzyczno-słowny pt. “Narodzenie Jezusa”. W przygotowanie występu czynnie włączyli się rodzice, którzy zadbałi o piękne stroje oraz aktywnie przylaczyli się do organizowania występu.

Uczestnicy wigilii nagrodzili małych aktorów gromkimi brawami. Po przedstawieniu wszyscy życząc sobie nawzajem wszystkiego najlepszego przełamali się opłatkiem. Dla uczestników Wigilii był to wieczór szczególny. Wieczór, który mogli spędzić w przyjaznej, życzliwej atmosferze. Niektórzy w wieczór wigilijny są samotni z konieczności – ich najbliżsi albo odeszli, albo są bardzo daleko. Wśród obecnych byli i tacy, którzy samotność wybrali sami. Jeśli mają być źle traktowani przez najbliższych wolą żyć w odosobnieniu. Najważniejsze, że w tym dniu – jedynym takim w roku – nikt nie był sam.



Wigilię zorganizowano w ramach akcji “Serce Plus Święta”. Z otrzymanych i zebranych artykułów zabezpieczono produkty na wieczór wigilijny. Dary otrzymano od ludzi dobrej woli, a także od firm i zakładów pracy: sklep Konkret A.F. Szymański, Aleksander Matusiak, Związek Sybiraków koło

w Gryficach, Zakład Mechaniki Pojazdowej Marian Bąk, Zakład Gospodarki Komunalnej w Gryficach, Drukarnia “BJ Print” Bogusław Białewicz i Dariusz Jaklewicz, notariusz Irena Szabunia-Semczuk, Gryficki Dom Kultury, Marek Gdela, Cukrownia Gryfice S.A., “Hydrogrif”, “Lidex” PUH Krzysztof Po-

wroźnik, “Gryfimpex” Gryfice, GS “Samopomoc Chłopska”, LO w Gryficach, Zakład Przetwórstwa Mięsnego I.Z. Grabowscy, Korporacja Ubezpieczeniowa “Filar” Urszula Gołąb, Piekarnia J. Bugowscy, Usługi Transportowe “Transcan” Ryszard Filiponek, sklep rybny “Rybka”, sklep rybny Wanda Surudo. (a)

Sylwester po płotowsku

Zaraz po drugiej wojnie światowej Polsce Ludowej koniec roku był najważniejszym zimowym świętem. Działo się tak wskutek niechęci władz komunistycznych do religijnych świąt Bożego Narodzenia. Znaczenie tego dnia było więc bardzo duże. Koniec roku to w końcu czas podsumowań i nadziei, że Nowy Rok będzie lepszy. Tradycja zabaw sylwestrowych trwa do dzisiaj. Obchody nie są jednak tak huczne jak niegdyś, gdyż często nie ma po prostu takich możliwości.

Polacy zawsze wrogo podchodzili do rzeczy im narzucanych. Nie od dziś znane jest, że my “Polak lubi stawać w opozycji”. Jedynym świętem, które Polacy polubili “z narzutu” stał się Sylwester.

Kiedy zaraz po drugiej wojnie światowej, władze ludowe próbowały zmarginalizować znaczenie świąt

Bożego Narodzenia zwykli ludzie poprzez kulturowanie tradycji stali się jej strażnikami. Na nic zdały się wysiłki władzy. Jednak obchody końca starego roku, które miały zastąpić święta religijne równie miło zostały przyjęte, a zabawa Sylwestrowa stała się nową świecą tradycją. W końcu zabawy i radości nigdy nie za mało.

Przez lata na zabawy Sylwestrowe ciągnęły tłumy. Były bale organizowane przez Zakłady Pracy, były prywatki i były imprezy typowo młodzieżowe. Lokale były pełne gości, muzyka grała i nikt nie siedział sam w domu. Niestety ten w sumie fajny zwyczaj, pożegnania końca roku w ostatnich latach mocno uległ zmianie. Płoty to jedno z wielu małych miasteczek, gdzie tak się właśnie dzieje. Zwłaszcza jeśli chodzi o zabawy dla młodych ludzi.

Jeszcze kilka lat temu problem

zabawy sylwestrowej dla młodych ludzi nie istniał. Istniejący lokal pn. “Słonko” spełniał wszystkie wymagania, aby młodzież mogła tę jedyłą noc w roku spędzić razem. Wspaniałe dyskoteki do dziś zostały w pamięci tych którzy na nich bywali. Niestety dzisiaj takiej możliwości nie ma. Bo w Płotach nie ma typowo młodzieżowego klubu, gdzie młodzież mogła by się wyszumić. Pozostały prywatki, które nie zawsze są odpowiednim pomysłem, zwłaszcza gdy organizatorzy mieszkają w bloku. Dlatego też młodzież pozbawiona została możliwości świetnej i przede wszystkim kulturalnej zabawy.

Budynek w którym odbywały się natomiast zabawy stał się postrachem i negatywną wizytówką miasta. Zapuszczona ruina straszy dzisiaj w sąsiedztwie Urzędu Miasta przy głównej trasie łączącej Szczecin

z Gdańskiem. Trudno nawet ustalić kto za to odpowiada. A płotowska młodzież nie ma się gdzie podziąć i pozytywnie spożytkować sylwestrowej energii.

Od lat obchody sylwestra w Płotach dla młodzieży są smutne. Kiedy młodzi ludzie wędrują przed północą pod ratusz aby na głównym placu miasta składać sobie życzenia spoglądają z nostalgiją na ich “Słonko”. To tutaj rodziły się pierwsze miłości, przyjaźnie to tutaj zawsze była święta sylwestrowa zabawa. Dzisiaj jest tylko budynek, który nawet nie przypomina czegoś, ważnego dla dzisiejszych dwudziestokilkulatków. Szkoda, że komuś zabrakło wyobraźni niszcząc coś naprawdę fajnego. Z dawnych Sylwestrów pozostał tylko “Plac”, kiedyś element uzupełniający zabawy, dzisiaj główne obchody młodzieżowego Sylwestra. Płotowska młodzież witając Nowy Rok po prostu nie ma się gdzie podziąć. The Frog



998 STRAŻ W AKCJI

22.12.2004. Godz. 08.54 Wyszobór Czołowo uderzył w drzewo.

W wyniku zdarzenia jedna osoba została ranna, zabrana przez pogotowie ratunkowe do szpitala w Gryficach. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora, udzieleniu pomocy przed medycznej osobie poszkodowanej, do czasu przybycia pogotowia ratunkowego na miejsce akcji oraz usunięciu pojazdu na pobocze drogi. Na miejscu akcji pozostała policja. W działaniach brał udział zastęp z KP PSP Gryfice.

Godz. 17.25 Pobierowo Zderzyli się bez szwanku

Na trasie Pobierowo – Łukęcin doszło do zderzenia samochodu Opel Agilla z samochodem osobowym marki Ford Eskort. Oba pojazdy zostały uszkodzone, a kierowcy nie doznali żadnych obrażeń. W działaniach udział brał zastęp z OSP Pobierowo.

23.12.2004 r. Godz. 15.39 Trzebusz gm. Trzebiatów Dym w budynku.

Po przybyciu straży pożarnej na miejsce zdarzenia stwierdzono zadymienie na klatce schodowej oraz w dwóch mieszkaniach w budynku mieszkalnym wielorodzinnym. Przyczyną zadymienia była mała drożność i nieszczelność przewodów kominowych. Działanie zastępu z OSP Trzebiatów polegało na przewietrzeniu mieszkań oraz klatki schodowej przy użyciu agregatu oddymiającego Wo-14. Strażacy pomogli lokatorom w wygaszeniu pieców. Przybyłemu przedstawicielowi wspólnoty mieszkaniowej nakazano zgłoszenie kominiarzom potrzeby czyszczenia i przeglądu przewodów kominowych.

Godz. 23.35 Trzebiatów ul. Łukowa Czad odurzył

Diżurna pogotowia ratunkowego poinformowała, że w jednym z mieszkań budynku wielorodzinnego, w łazience zasłabła kobieta. Po przybyciu straży pożarnej i przeprowadzonym rozpoznaniu, w trakcie którego dokonano stosownych

pomiarów przy użyciu miernika gazów trujących, stwierdzono, że prawdopodobną przyczyną zasłabnięcia 44-letniej kobiety było zatrucie tlenkiem węgla tzw. czadem. Gaz ten powstał w wyniku niepełnego spalania w uszkodzonym piecyku gazowym. Następnie przewietrzono pomieszczenia i po kilkunastu minutach ponownie wykonano pomiar, który nie wykazał obecności gazów trujących. Właścicielowi mieszkania wydano zakaz użytkowania pieca gazowego do chwili sprawdzenia i wydania opinii przez specjalistę. Nakazano również zgłoszenie do zakładu kominiarskiego potrzeby przeglądu przewodów kominowych i sprawdzenie skuteczności wentylacji grawitacyjnej. W prowadzonych działaniach brał udział zastęp z OSP Trzebiatów oraz zastęp z PSP Gryfice.

24.12.2004 r. Godz. 9.05 Gryfice, ul. Rapackiego – Leśna Trujący wyciek

Po przybyciu na miejsce zdarzenia i przeprowadzeniu rozpoznania stwierdzono, że z miejsca, gdzie kiedyś znajdował się przemysł drzewny, do strumienia stanowiącego dopływ Regi wydostaje się jakaś substancja tłusta, prawdopodobnie substancja do impregnowania drzewa. O sytuacji poinformowane zostały Straż Miejska, Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna oraz przedstawiciel ochrony środowiska. Działania straży polegały na ustawieniu rękawa sorpcyjnego w miejscu łączenia się dopływu z rzeką Regą, oraz ustawieniu snopków słomy przy miejscu, gdzie się wydostawała substancja. W działaniach udział brały dwa zastępy PSP Gryfice. Jest to już któraś z kolei interwencja zastępów ratowniczych straży pożarnej do tego rodzaju zdarzenia w tym miejscu. Powtarza się ono najczęściej podczas opadów deszczu, które wypłukują tą tłustą substancję, najprawdopodobniej ze studzienek kanalizacji ściekowej na terenie zakładach przemysłu drzewnego. Jest to kolejny sygnał o potrzebie poważnego potraktowania tej sprawy przez organy odpowiedzialne za ochronę środowiska, bowiem działania interwencyjne straży pożarnej minimalizują skutki wycieku, ale nie są w stanie zlikwidować jego przyczyny bez przeprowadzenia przez kompetentną instytucję proponowa-

nej inwentaryzacji instalacji kanalizacyjnej na wskazywanym terenie.

Godz. 3.30 Gryfice, ul. Nadrzeczna Zalało

Po przybyciu na miejsce zdarzenia i przeprowadzeniu rozpoznania stwierdzono, że w wyniku pęknięcia przewodu doprowadzającego wodę do umywalki doszło do zalania mieszkania. Działania polegały na zakręceniu zaworu i pomocy w usunięciu wody z mieszkania. W działaniach udział brał zastęp PSP Gryfice.

26.12.2004 r. Godz. 05.27 Gryfice, ul. Podwiejska Uderzył w drzewo

Samochód osobowy Ford Escort, prowadzony przez mieszkańca Gryfic, uderzył w drzewo. W wyniku zdarzenia kierowca jadący pojazdem nie odniósł żadnych obrażeń. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora i uprzągnięciu miejsca akcji. Na miejscu akcji pozostała policja. W działaniach brał udział zastęp straży z PSP Gryfice.

Godz. 08.12 – Pobierowo – CPN Dachował

Kierowca samochodu osobowego Citroen Xsara, prowadzonego przez mieszkańca Trzebiatowa, prawdopodobnie nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze (oblodzona nawierzchnia), w następstwie czego wpadł w poślizg i dachował. Kierowca nie doznał żadnych obrażeń i dostał się z rozbitego pojazdu o własnych siłach. Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilania elektrycznego oraz gazowego w pojeździe, postawienie go na koła oraz przetransportowanie na pobliski parking. W prowadzonych działaniach brał udział zastęp z OSP Pobierowo.

27.12.2004 r. Godz. 05.00 Gryfice, ul. Kościuszką Stare pękają

W wyniku pęknięcia skorodowanej rury wodociągowej woda zalała piwnicę w budynku mieszkalnym wielorodzinnym. Po zakręceniu

zaworu głównego wodę wypompowano przy użyciu pompy szlamowej. W prowadzonych działaniach brał udział zastęp z PSP Gryfice.

Godz. 21.15 Mechowo, trasa Ploty-Golczewo Dachował III

Samochód osobowy marki Mercedes Vito, prowadzony przez 28-letniego mieszkańca wsi Pniewo w gm. Ploty, na prostym odcinku drogi wpadł w poślizg i dachował. W wyniku wypadku ogólnych obrażeń doznał kierujący. Ranny został zabrany przez pogotowie ratunkowe do gryfickiego szpitala. Samochód uległ poważnym uszkodzeniom. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i oświetleniu terenu akcji. Udział brał jeden zastęp PSP Gryfice.

02.01.2005 r. Godz. 10.04 Rewal, ul. Warszawska Powiesił się

Straż wezwano do wisielca. Po przybyciu na miejsce zdarzenia i przeprowadzeniu rozpoznania stwierdzono, że wisielec wisi na balustradzie zejścia do morza. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i pomocy policji w zdjęciu wisielca. W działaniach udział brał zastęp OSP Niechorze.

03.01.2005 r. Godz. 2.38 Pniewo, gm. Ploty Fałszywka

Wypadek samochodowy. Po przybyciu w miejsce zdarzenia okazało się, że jest to wezwanie fałszywe. W działaniach udział brał zastęp PSP Gryfice oraz zastęp OSP Pniewo.

04.01.2005 r. Godz. 10.40 Gryfice, ul. Mała – Wańkowiec Pompowali

Brak kanalizacji burzowej spowodował nagromadzenie wody deszczowej, która stwarzała zagrożenie zalania posesji oraz budynku mieszkalnego. Działania straży pożarnej polegały na wypompowaniu wody z ulicy. Wodę wypompowano przy użyciu pompy pływającej. W prowadzonych działaniach brał udział zastęp z PSP Gryfice.



lek. med. Czesław Hoc
specjalista internista, medycyny
rodzinnej i endokrynologii

Natężenie dźwięku chrapania, mierzone w odległości 25 cm od chrapiącego człowieka osiąga 90 decybeli! Wartość ta jest porównywalna (uwaga!) z pracującą kosiarką do trawy (75 do 93 decybeli), bądź z ulicznym młotem pneumatycznym (ok. 75 decybeli)!

Rodzic to może tragiczne skutki. Oto, słynny myśliwy z Teksasu *John Hardin* krańcowo poirytowany, strzela zza ściany w pewnym hotelu do chrapiącego po jej drugiej stronie ze skutkiem śmiertelnym! W 1983 roku, policja w Dallas aresztuje kobietę, która w nocy chwyciła pistolet i wystrzeliła pięciokrotnie w kierunku głośno chrapiącego męża, śmiertelnie go raniąc!

Chrapanie a obturacyjny (zaporowy) bezdech senny
Co to jest chrapanie? Dlaczego chrapiemy?

Chrapaniem możemy określić odgłosy snu, powstałe w wyniku wibracji (drgań) miękkich części w obszarze gardła, podczas zwężenia górnych dróg oddechowych. Chrapiemy najczęściej w pozycji na wznak lub boku (ok. 83%), tylko ok. 2% chrapie wyłącznie w pozycji na boku.

Częstość chrapania wzrasta wraz z wiekiem. W grupie 30-latków chrapie ok. 10% mężczyzn i ok. 5% kobiet, ale już po 60-tce chrapie 60% panów i 40% pań.

Wiele naszych zachowań i przyzwyczajęń nasila i powoduje chrapanie. Oto one:

- **nadwaga i otyłość** - przykra konsekwencją braku umiaru w jedzeniu i piciu. Części tłuszczu odkładają się w błonie śluzowej gardła zwężając jego światło. Tłuszcz nagromadzony w tkance podskórnej szyi uciska również na górne drogi oddechowe. Poza tym, zmniejsza się objętość klatki piersiowej. W konsekwencji - zwiększa się opór dróg oddechowych.

- **alkohol** - zaburzenia oddychania podczas snu są najwyraźniejsze w pierwszych godzinach snu po jego spożyciu. Alkohol bowiem zmniejsza napięcie mięśni górnych

dróg oddechowych, języka i szyi. Bardziej wiotki język łatwiej opada ku tyłowi zwężając światło gardła i utrudnia oddychanie. Dodatkowo, alkohol osłabia obronny mechanizm budzenia się. W tym miejscu, należy podkreślić bardzo ważną informację, której nieznajomość bywa niejednokrotnie tragiczna w skutkach - m.in. te czynniki powodują sposobność do zachłyśnięcia się u pacjenta po spożyciu większej dawki alkoholu. Stąd, zawsze pamiętamy, o położeniu takiej osoby w pozycji bezpiecznej na boku (stale ją obserwując),

- **pozycja ciała** - pozycja na wznak szczególnie predysponuje do chrapania, z powodu opadnięcia ku tyłowi i w dół podstawy języka. Ta skłonność jest szczególnie u osób otyłych. W przypadku osób otyłych, chrapanie wydaje się być niezależne od przyjętej pozycji podczas snu.

- **infekcje przebiegające z katarą** - podwyższony opór nosa spowodowany jest obrzękiem błony śluzowej w obrębie nosa. Wystarczy już przyjęcie pozycji leżącej, aby zwiększyć opór nosa. Dlatego też, zaleca się pacjentom z zaburzeniami drożności nosa spanie w pozycji pod kątem ok. 30 stopni. **U dzieci, częstą przyczyną niedrożności nosa jest przerost tzw. trzeciego migdałka gardłowego.**

- **inne przyczyny niedrożności nosa:** skrzywienie przegrody nosowej, zniekształcenie nosa zewnętrznego, powiększenie małżowin, alergiczne lub infekcyjne zmiany zapalne błony śluzowej nosa i zatok przynosowych oraz często występujące przy tym polipy. Eliminowanie tych przyczyn jest domeną lekarzy - laryngologów.

Okazuje się, że oddychanie przez usta nie przeciwdziała zapadaniu się ściany gardła środkowego. Tak więc, **nie można skompensować sobie zaburzeń drożności nosa w sposób - wydawałoby się najprostszy - oddychając ustami.** Ponadto, oddychanie przez usta, nie jest fizjologiczne i powoduje szereg innych zaburzeń skutkujących przykrymi następstwami w pewnej perspektywie czasu (choćby z powodu braku nawilżania i oczyszczania wdychanego powietrza).

Czy chrapanie jest groźne dla zdrowia?

Eliminując i nie uwzględniając patologicznych przypadków zachowań ludzkich podanych we wstępie, na ogół chrapanie nie powinno być przyczyną poważnych kłopotów ze zdrowiem. Co prawda wpływa ono niekorzystnie na proces regeneracji psychofizycznej oraz okresowe ograniczenie ogólnej witalności, ale

można to rekompensować bądź to przedłużonym spoczynkiem bądź innymi formami rekreacji lub aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu.

Ale, podczas snu mogą pojawiać się kilkusekundowe przerwy w oddychaniu. I to jeszcze jest dopuszczalne i nie powinno niepokoić.

Natomiast niepokoi nas poważnie tzw. **obturacyjny bezdech senny!**

Co to jest obturacyjny bezdech senny? Dlaczego jest groźny dla zdrowia?

Jest zawsze groźny. Groźny - nie tylko dlatego, że jego konsekwencją mogą być: zaburzenia rytmu serca, czerwienica (w wyniku niedotlenienia komórek i tkanek, szpik kostny zwiększa produkcję krwinek czerwonych, by lepiej dotlenić organizm, ale z kolei to powoduje wzrost gęstości krwi), nadciśnienie płucne z poważnym następstwem rozwinięcia się serca płucnego. Groźny również z powodu senności w dzień - to mogą być w znakomitej większości - przypadki zaśnięcia za kierownicą! Ta senność dzienna jest charakterystyczna dla obturacyjnego bezdechu sennego i jest to senność niemalże napadowa. Zatem, pamiętajmy o tym - szczególnie kierowcy!

Ponadto, pod wpływem hiperkapni (podwyższonej zawartości CO₂ - dwutlenku węgla) w obturacyjnym bezdechu sennym, rozszerzają się naczynia mózgowe i te osoby budzą się rano z uporczywymi bólami głowy. Niektórzy pacjenci mają wyraźne trudności z koncentracją uwagi, wykazują pewne cechy depresji (obniżonego nastroju), podwyższony poziom lęku lub niejednokrotnie są poirytowani. Często objawem jest impotencja.

Wspomniałem, że kilkusekundowe przerwy w oddychaniu podczas snu nie muszą niepokoić. **Niepokoić musi bezdech senny, który trwa dłużej niż 10 sekund!**

U dorosłych, obturacyjny (zaporowy) bezdech senny rozpoznajemy, gdy liczba bezdechów przypadająca na godzinę snu przekracza 10, lub podczas 7 - godzinnego snu takich bezdechów jest więcej niż 30.

Podczas obturacyjnego bezdechu sennego przepływ powietrza jest zablokowany na poziomie górnych dróg oddechowych, kurczy się natomiast bezproduktywnie przepona i mięśnie brzucha. Powietrze nie dociera do płuc. Mięśnie oddechowe wykonują coraz większy wysiłek, pobudzane spadkiem tlenu we krwi. W tym okresie chrapania nie ma, bo górne drogi oddechowe są zamknięte. Chrapanie pojawia się przed fazą bezdechu i w momencie, gdy bezdech się kończy, a drogi

oddechowe zaczynają się otwierać.

Zatem, zaporowemu bezdechowi sennemu zawsze towarzyszy chrapanie, chociaż nie każde chrapanie jest objawem bezdechu sennego. Należy pamiętać, że epizody bezdechów występują rzadziej i trwają krócej u osób śpiących w pozycji siedzącej! Tak więc, uważa się, że obturacyjny bezdech senny ma przyczynę raczej w osobniczej podatności ściany gardła środkowego. Tym niemniej, u wielu chorych można znaleźć nieprawidłowości laryngologiczne, np. duży, przerośnięty język, wydłużone podniebienie miękkie z długim jęczyzkiem, powiększone i przerośnięte migdałki podniebienne, zaburzenia drożności nosa, i inne.

Obturacyjny bezdech senny obecnie potrafimy rozpoznać ze 100% dokładnością za pomocą badań polisomnograficznych (w Polsce - w niektórych Klinikach, w tzw. laboratoriach snu).

Czy można leczyć obturacyjny bezdech senny?

Tak, ale metodą z wyboru jest **CPAP** (*continuous positive airway pressure*), czyli zastosowanie aparatury do wytwarzania stałego dodatniego ciśnienia powietrza w drogach oddechowych. Metoda tyleż skuteczna co bardzo niewygodna. Aparat składa się ze sprężarki wytwarzającej ciągły strumień powietrza i połączonej z nią elastyczną rurą maski obejmującej nos, mocowanej na twarzy pacjenta. Skuteczna tylko wtedy, gdy się ją stosuje, ale nie poprawiająca na stałe drożności górnych dróg oddechowych.

Jeśli stwierdzi się nieprawidłowość anatomiczną, która odpowiada za ten zespół, jest szansa leczenia operacyjnego. Część pacjentów decyduje się na zabieg chirurgiczny - rozszerzenie dróg oddechowych przez przesunięcie żuchwy do przodu lub używanie specjalnych wkładek.

Należy podkreślić, że zawsze zalecane jest schudnięcie. W leczeniu farmakologicznym - duże nadzieje budzą leki z grupy podwyższających zawartość neuroprzekaźnika serotoniny - *bupropion* i *paroxetine*.

Lek. med.

Czesław Hoc

Specjalista internista,
medycyny rodzinnej
endokrynologii.

Radny Sejmiku Wojewódzkiego

